

Sygn. akt III Ca 233/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Tomasz Białka (sprawozdawca)

Protokolant: insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. i J. B.

przeciwko L. B., A. S., Z. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej A. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 29 maja 2013 r., sygn. akt I C 155/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej A. S. na rzecz powodów solidarnie kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

sygn. akt III Ca 233/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa A. B. i J. B. przeciwko A. S., Z. S. i L. B. toczącej się o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości umorzył postępowanie co do kwoty 12.245,00 zł (pkt I), a także zasądził solidarnie od pozwanych A. S., Z. S. i L. B. solidarnie na rzecz powodów A. B. i J. B. kwotę 68.499,20 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty (pkt II), natomiast dalej idące powództwo oddalił (pkt III). Ponadto zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 4.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV) oraz nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych A. S., Z. S., L. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.925 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której powodowie zostali zwolnieni (pkt V).

W uzasadnieniu podał Sąd Rejonowy, że będąca własnością powodów A. B. i J. B. nieruchomość położona w N. objęta KW nr (...) stanowiąca działkę nr (...) o pow. 1,57 ha zabudowana jest budynkiem mieszkalnym nr (...) oraz gospodarczym. Powodowie nabyli jej własność na mocy umowy sprzedaży zawartej z pozwaną A. S. w dniu 30 sierpnia 2006 r. Transakcja ta była zabezpieczeniem spłaty kredytu zaciągniętego przez powodów dla pozwanej w dniu 18 lipca 1996 r. Kwota zaciągniętego kredytu została w całości przekazana pozwanej. Strony ustaliły, że własność nieruchomości miała zostać przeniesiona z powrotem na pozwaną po spłacie zaciągniętego dla niej kredytu oraz że A. S. wraz z rodziną może pozostać na tej nieruchomości i korzystać z niej nieodpłatnie na podstawie umowy użyczenia.

Do dnia 1 września 2008 r. pozwana A. S. spłacała kredyt regularnie, dlatego wówczas powodowie nie żądali od pozwanych uiszczenia opłat za korzystanie z ich nieruchomości. Na skutek zaprzestania opłacania rat kredytu przez pozwaną, pismem z dnia 3 sierpnia 2009 r. powódka zażądała od pozwanych wydania zajmowanej nieruchomości, opróżnienia jej i zapłacenia odszkodowania za bezumowne korzystanie począwszy od sierpnia 2009 r. w wysokości po 1.500 zł miesięcznie, a od marca 2010 r. po 2.000 zł miesięcznie. Skutkiem tego wezwania było wymeldowanie się pozwanych z zajmowanej nieruchomości w dniu 6 sierpnia 2009 r. przy faktycznym zamieszkiwaniu w niej, aż do dnia dzisiejszego. Pozwany Z. S. pracujący w Wielkiej Brytanii i przyjeżdżający do domu w N. kilka razy do roku prowadzi ze swoją żoną A. S. wspólne gospodarstwo domowe.

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2010 r. w sprawie sygn. akt I C 540/09 Sąd Rejonowy w Nowym Sączu nakazał pozwanym eksmisję z przedmiotowego budynku i wydanie nieruchomości do rąk powodów, jednakże pozwani zamieszkują w nim nadal. Mimo takiego stanu rzeczy, to powodowie ponoszą opłaty związane z ubezpieczeniem nieruchomości i należnymi podatkami

Obecnie stawka za najem budynku mieszkalnego położonego w N. pod numerem (...) na działce nr (...) wynosi aktualnie 9,50 zł/m<sup>2</sup> za miesiąc. Koszt najmu budynku gospodarczego usytuowanego na w/w działce wynosi 200 zł miesięcznie. Tym samym wysokość odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwanych z nieruchomości powodów za okres od 1 sierpnia 2009 r. do 31 maja 2012 r. (tj. za 34 miesiące) wynosi 51.755 zł, co daje kwotę 1.522,20 zł miesięcznie.

Wobec takiego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że pozwani są posiadaczami nieruchomości w złej wierze i wiedzieli o tym, że przedmiotowa nieruchomość stanowi własność powodów. Dowodzi tego nie tylko zaciągnięty przez powodów na rzecz pozwanej kredyt, który stał się podstawą sporów, ale przede wszystkim prawomocne orzeczenie eksmisyjne wydane w stosunku do pozwanych. Wobec tego zasadnym jest roszczenie powodów domagających się odszkodowania, którego wysokość za okres od sierpnia 2009 r. do maja 2013 r. ustalono w oparciu o przeprowadzony dowód z opinii biegłego. Rozstrzygając spór wskazał ponadto Sąd, iż nieuprawnionym było zaokrąglanie przez powodów wyliczonej przez biegłego stawki za bezumowne korzystanie i stąd wynika różnica między żądaniem, a zasądzoną kwotą, która rodziła konieczność oddalenia powództwa w tym zakresie.

Sąd Rejonowy odnosząc się także do składanych przez pozwanych wniosków o zawieszenie postępowania z uwagi na inne toczące się między stronami postępowania cywilne i karne, podkreślił że nie zostały one uwzględnione, gdyż rozstrzygnięcia w tamtych sprawach nie miały charakteru prejudycjalnego dla przedmiotowego postępowania.

Uznając więc zasadność powództwa Sąd I instancji w oparciu o art. 225 k.c. i art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 230 k.c. orzekł jak na wstępie umarzając postępowanie w zakresie cofniętego w części powództwa oraz rozstrzygając o kosztach postępowania na zasadzie art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 Nr 90 poz. 594, tj. ze zm.).

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się pozwana A. S., która we wniesionej apelacji zaskarżyła go w zakresie pkt II, IV i V, zarzucając mu naruszenie:

- art. 225 k.c. i 224 § 2 w zw. z art. 230 k.c. poprzez przyjęcie, że zachodzą przesłanki do zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie

z nieruchomości stanowiącej własność powodów, a pozostającej w posiadaniu pozwanej, podczas gdy w rzeczywistości nieruchomość ta nie była własnością powodów, gdyż została nabyta na podstawie pozornej – nieważnej umowy sprzedaży,

- art. 6 k.p.c. poprzez uznanie, że strona pozwana wykazała, iż skutecznie wezwała pozwanych do wydania nieruchomości, opróżnienia jej i zapłaty odszkodowania za bezumowne korzystanie, w sytuacji gdy powodowie nie przedstawili dowodu doręczenia wezwania z dnia 3 sierpnia 2009 r., a pozwana zaprzeczyła, że otrzymała takie wezwanie,

- art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez odmowę zawieszenia przez Sąd I instancji postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu II Wydział Karny o sygn. akt II K 65/11,

ze względu na to, że ustalenie czynu w postępowaniu karnym mogło wywrzeć wpływ na wynik postępowania cywilnego o zapłatę za bezumowne korzystanie

z nieruchomości, bowiem w postępowaniu karnym sąd badał czy umowa przenosząca własność przedmiotowej nieruchomości była ważna, co miało wpływ na ustalenie kto jest właścicielem tej nieruchomości i czy pozwana w istocie korzystała

z niej bez podstawy prawnej,

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzącego do błędnego ustalenia, że pozwani korzystali z nieruchomości stanowiącej działkę nr (...)w N.pod nr (...)bez umowy i bez żadnego tytułu prawnego, gdy z ustaleń poczynionych w postępowaniu karnym sygn. akt II K 65/11 wynika, iż umowa sprzedaży nieruchomości jest umową pozorną, co powoduje jej nieważność, a wobec tego pozwana A. S.jest cały czas właścicielką przedmiotowej nieruchomości. Ponadto błędne przyjęcie, że pozwany Z. S. korzystał z tej nieruchomości, podczas gdy od 2005 r. pracuje na stałe w Anglii, i w posadowionym na tej działce domu był tylko kilkanaście dni

w roku jako gość.

Ponadto apelująca wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach Sądu Okręgowego w Nowym Sączu II Wydziału Karnego pod sygn. akt II K 65/11 na okoliczność ustalenia pozorności zawartej pomiędzy stronami umowy sprzedaży działki nr (...)położonej w N. zabudowanej budynkiem nr (...)prowadzącej do jej nieważności i posiadania przez pozwaną A. S.tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości – przysługiwania jej prawa własności, a tym samym bezzasadności zasądzenia od pozwanych odszkodowania za bezumowne korzystanie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelująca wniosła zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości, za przyznaniem solidarnie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie uchylenie wyroku

i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Nie zachodzą uchybienia, które zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji, należy w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego, ponieważ ich wynik determinował zaproponowaną przez Sąd meriti ocenę prawną. W tym zakresie istotny jest zarzut odnoszący się do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać jedynie na przedstawieniu własnej korzystnej dla apelującego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartych na własnej ocenie, lecz konieczne jest wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, a nadto, że miało to wpływ na wynik sprawy. Innymi słowy konieczne jest wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie stanowi tego rodzaju wykazania, powołanie się na własne twierdzenia i korzystne dla siebie dowody – jak to czyni apelująca.

Wbrew twierdzeniom apelującej w postępowaniu karnym toczącym się pod sygn. akt II K 65/11 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu nie ustalił, że zawarta przez strony umowa w zakresie przenoszącym własność nieruchomości ma charakter nieważny i z samego opisu czynu wywieść takiego wniosku nie sposób. Jak wynika

z treści tego wyroku, który uprawomocnił się już po orzeczeniu Sądu I instancji

w niniejszej sprawie, co jest Sądowni Okręgowemu znane z urzędu, J. B., A. B. i A. S. zostali uznani za winnych tego, że w okresie od

30 czerwca do 30 sierpnia 2006 roku w N., działając wspólnie

i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili (...) Bank SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób,

że w celu uzyskania kredytu bankowego zawarli w dniu 30 czerwca 2006 roku

w N. pozorną pisemną umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości, będącej własnością A. S., na rzecz J. i A. B., co potwierdzili w dniach 7 i 30 sierpnia 2006 roku w G. zawierając umowę sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego, podczas gdy w rzeczywistości małżonkowie (...) nie mieli zamiaru, ani możliwości finansowych, by dokonać zakupu tej nieruchomości, a w dniu 18 lipca 2006 roku w N. zawarli umowę kredytu bankowego wprowadzając kredytodawcę w błąd co do możliwości finansowych kredytobiorców powodując szkodę po stronie banku w wysokości 256 685,10 zł. Treść tego orzeczenia wskazuje bezpośrednio na pozorność umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości, ale nie daje podstaw do przyjęcia,

że doszło do ustalenia, że dokonane przy okazji zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości przeniesienie jej prawa własności na powodów również miało charakter pozorny. O pozorności i nieważności umowy Sąd wspomina wyraźnie jedynie w kontekście umowy przedwstępnej, nie czyni tego jednak w stosunku do przedmiotowej umowy sprzedaży. Zaznaczyć przy tym należy, że z uwagi na wynikające z art. 11 k.p.c. związanie sądu cywilnego ustaleniami zawartymi w wyroku karnym co do popełnienia przestępstwa istotne są jedynie te ustalenia, które zawarto w samym wyroku, a nie w jego uzasadnieniu.

Nie ma podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy naruszył art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c., jak to zostało podniesione w apelacji. Zarzut ten jest zresztą już nieaktualny wobec prawomocnego zakończenia postępowania karnego przed rozpoznaniem apelacji pozwanej. Zawieszenie postępowania jest wyłomem od zasady szybkiego rozpoznania sprawy sądowej, dlatego winno być stosowane w granicach ściśle wykładanych podstaw prawnych przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego. Zawieszenie postępowania z mocy art. 177 k.p.c. ma charakter dobrowolny i sąd jedynie może zawiesić postępowanie z urzędu na czas toczącego się postępowania karnego. Sąd cywilny uprawniony jest jednak do czynienia również własnych ustaleń i przepis art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. tego uprawnienia nie uchyla. Artykuł 177 § 1 pkt 4 k.p.c. wiąże się z art. 11 k.p.c. i w tym kontekście sąd zawiesi postępowanie cywilne wtedy, gdy wedle jego oceny fakt popełnienia przestępstwa (lub przewinienia dyscyplinarnego) wpłynie na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, a zwłaszcza na odpowiedzialność cywilną pozwanego. W tej sprawie Sąd

I instancji dokonując we własnym zakresie ustaleń w przedmiocie właściciela nieruchomości i następnie stwierdzając prawo powodów do niej, słusznie przyjął, że brak jest podstaw do zawieszenia postępowania na czas ustalenia w postępowaniu karnym ewentualnej odpowiedzialności stron za doprowadzenie, w celu osiągnięcia korzyści, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez bank udzielający kredytu.

Nie jest ponadto prawdą, że pozwany Z. S. nie korzystał

z należącej do powodów nieruchomości. Fakt przebywania przez niego za granicą, gdzie pracuje i gdzie w większości przebywa, nie sprawia automatycznie, że nie prowadzi on z małżonką wspólnego gospodarstwa domowego. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwany przyjeżdża do swojej rodziny w Polsce i przebywa tu z nią kilkanaście dni w roku. Nie są to więc wizyty gościnne, lecz za każdym razem powroty do założonej wraz z pozwaną rodziny, którą utrzymuje pracując za granicą. O korzystaniu przez niego z nieruchomości świadczy także to, że znajdują się na niej należące do pozwanego Z. S. rzeczy takie jak meble, czy przedmioty użytku codziennego.

Słusznie natomiast zarzuca apelująca, że powodowie nie wykazali faktu doręczenia pozwanym wezwania do wydania nieruchomości. W sytuacji zaprzeczenia przez stronę pozwaną faktu otrzymania wezwania, to na powodach ciążył ciężar wykazania tej okoliczności (art. 6 k.c.). Skoro nie został przedstawiony żaden dowód doręczenia takiego listu, to nie było podstaw do przyjęcia, że miało to miejsce.

Co do zgłoszonego w apelacji wniosku o dopuszczenie nowych dowodów na etapie postępowania apelacyjnego wskazać należy, że skarżąca nie podała, o które dokładnie dokumenty z akt sprawy karnej miałyby nastąpić uzupełnienie postępowania dowodowego. Ogólne sformułowanie wniosku z powołaniem się jedynie na zalegające w aktach innej sprawy dokumenty bez ich konkretyzacji

i w efekcie żądanie dopuszczenia dowodu z akt sprawy, zgodnie z przeważającym poglądem orzecznictwa nie może odnieść pozytywnego skutku. W świetle judykatury dowodem mogą być nie akta sprawy, ale znajdujące się w nich dokumenty (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., sygn. akt III CSK 94/10, LEX nr 738402; z dnia 27 stycznia 1999 r., sygn. akt II CKN 798/97, LEX nr 50747). Prawu procesowemu nie jest znany bowiem "dowód z akt". Zawarte w art. 224 § 2 k.p.c. sformułowanie "...gdy ma być przeprowadzony dowód z akt..." oznacza możliwość dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach. Strona, która chce skorzystać z tego środka dowodowego (dowodu z dokumentu), powinna go oznaczyć i wskazać jego miejsce w aktach. Nie czyniąc tego, powołuje - jak już podkreślono - środek dowodowy nieznanym polskiemu prawu procesowemu (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002 r., sygn. akt V CKN 721/00, LEX nr 53276). Wspomniany wniosek dowodowy nie mógł zatem zostać uwzględniony, bez względu na to czy spełnione są przesłanki z art. 381 k.p.c. Przy takim określeniu środka dowodowego nie da się zresztą ocenić czy ma on cechy nowości, do czego nawiązuje ten przepis.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym nie ma podstaw do zakwestionowania prawidłowości orzeczenia Sądu Rejonowego, które nie narusza przepisów prawa materialnego. W ocenie Sądu Okręgowego całkowicie nieuprawnione są podniesione w tym zakresie zarzuty apelacji. Zgodnie z art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c. zarówno samoistny jak i zależny posiadacz w złej wierze są zobowiązani do wynagrodzenia właścicielowi za korzystanie z rzeczy. Prawo właściciela do uzyskania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy wynika z treści prawa własności uregulowanego w art. 140 k.c. W konsekwencji w stosunku do osoby posiadającej rzecz bez tytułu prawnego skutecznego względem właściciela, może on realizować przysługujące mu roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma podstaw do kwestionowania,

że właścicielami zajmowanej przez pozwanych nieruchomości są powodowie. Ustalenia poczynione w tym zakresie są zbieżne z tymi, które zostały dokonane

w zakończonej prawomocnym wyrokiem sprawie o eksmisję pozwanych, w której nakazano im wydanie i opróżnienie nieruchomości powodów. Do odmiennych wniosków jak zaznaczono nie prowadzi wynik postępowania karnego. Nie ma więc podstaw do podzielenia, niewypowiedzianego wprost w apelacji, zarzutu naruszenia przepisu art. 83 § 1 k.c. i przyjęcia, że przeniesienie własności nieruchomości na powodów miało charakter pozorny. Powodowie nie powołali dotychczas zresztą żadnych okoliczności wskazujących na taką możliwość, a twierdzenia o pozorności umowy pojawiły się dopiero w apelacji. Na podstawie poczynionych ustaleń stwierdzić można, że w istocie zamiarem stron było, zgodnie ze złożonymi oświadczeniami woli, przeniesienie na powodów prawa własności nieruchomości. Nie było to z pewnością głównym celem stron czynności prawnej, w której chodziło

o zapewnienie pozwanej środków finansowych. Niemniej jednak nie było to pozbawione znaczenia, gdyż poza tym, że było konieczne dla wypłaty środków

z kredytu, to zabezpieczało interesy powodów, którzy zaciągnęli wobec osoby trzeciej zobowiązanie na rzecz pozwanej. O braku pozorności przeniesienia własności nieruchomości świadczy również to, że po uzyskaniu środków nie doszło do natychmiastowej czynności, która miałyby niweczyć skutek rzekomych rozporządzeń. Odwrotne przeniesienie własności przez powodów miało nastąpić dopiero po dokonaniu spłaty kredytu przez pozwaną.

Zakwestionowanie przez Sąd Okręgowy faktu wezwania przez powodów pozwanej do zwrotu nieruchomości i zapłaty nie wpływa na prawidłowość zaskarżonego orzeczenia. Istnieją bowiem podstawy do przyjęcia, że pozwana była posiadaczem zależnym nieruchomości w złej wierze już w okresie wcześniejszym. Zawierając umowę przenoszącą własność strony uzgodniły, że do czasu spłaty kredytu powodów przez A. S. pozwani mogą korzystać nieodpłatnie z nieruchomości. Charakter tej umowy zakładał wzajemność świadczeń. Powodowie zaciągnęli wobec banku zobowiązanie spłaty kredytu, z którego środki zostały przekazane pozwanej, zobowiązali się też do zwrotu nieruchomości po całkowitej spłacie kredytu przez pozwaną i oddali nabytą nieruchomość do nieopłatnego korzystania pozwanym. W zamian za to pozwana zobowiązała się do regularnej spłaty rat kredytu i przeniosła własność swojej nieruchomości na rzecz powodów. Podejmując decyzję o zaprzestaniu spłaty kredytu we wrześniu 2008r. pozwana nie mogła liczyć na wzajemność ze strony powodów. Tym samym musiała liczyć się z obowiązkiem wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Jest to podstawą do przyjęcia, że już od tego czasu pozwana była posiadaczem w złej wierze. Wobec tego zaniechanie przez powodów wezwania pozwanej do zapłaty nie miało znaczenia dla istnienia jej zobowiązania w zakresie określonym w zaskarżonym wyroku.

Orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie kosztów postępowania jest prawidłowe. Strona pozwana jako przegrywająca zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy powinna zwrócić powodom poniesione przez nich koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego oraz stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2010.90.594) pokryć część opłaty sądowej od pozwu, od której powodowie zostali zwolnieni.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461).